

Sygn. akt VI Ga 134/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K.

w R.

przeciwko: M.w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. w R. od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt V GC 1665/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego M.w R. na rzecz powoda K.

w R. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 134/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 listopada 2015 r.

PowódK. w R. domagał się zasądzenia od pozwanego M. w R. kwoty 48.634,20 zł z ustawowymi odsetkami i kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi roszczeń wynikających z umów, których przedmiotem były: pełna obsługa prawna pozwanego (umowa z dnia 1.10.2002 r.) oraz zastępstwo procesowe pozwanego w sprawach przeciwko osobom fizycznym korzystającym z usług pozwanego bez uiszczenia wymaganej opłaty za przejazd (umowa z dnia 1.12.1999 r. zmieniona aneksem z dnia 8.06.2001 r. a następnie umową z dnia 1.03.2006 r.). Powód podał, że aneksem do ww. umów z dnia 18.07.2008 r., strony uzgodniły zapis na podstawie którego pozwany zobowiązany był do zapłaty na rzecz powoda, w przypadku rozwiązania umowy, zasądzonych przez Sąd kosztów zastępstwa procesowego, które nie zostały wyegzekwowane przez pozwanego i nie zostały przez niego zapłacone powodowi. Powód dalej podał, że w trakcie współpracy stron wielokrotnie zwracał się do pozwanego o wpłaty zaliczek na koszty postępowania egzekucyjnego, jednak ten nie uiszczał powyższych opłat, co uniemożliwiało dochodzenie należności oraz kosztów

postępowania. Powyższe doprowadzało do tego, że powód nie otrzymywał wynagrodzenia za wykonaną pracę. Powód dalej naprowadzał, że pozwany pismem z dnia 28 lipca 2011 r. wypowiedział umowę z dnia 1 października 2002 r., z zachowaniem 6-cio miesięcznego okresu wypowiedzenia. Pismem z dnia 14 lutego 2012 r. powód wypowiedział umowę z dnia 1 grudnia 1999 r. Z uwagi na powyższe powód wystawił fakturę VAT na kwotę 49.753,50 zł. Pozwany już po wystawieniu faktury VAT wpłacił powodowi kwotę 1.119,30 zł brutto (910 zł netto), wobec czego pozostała do zapłaty kwota 48.634,20 zł, której powód dochodzi niniejszym pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu przyznał, że strony zawarły aneks z dnia 18.07.2008 r. do umowy z dnia 1.10.2012 r. oraz umowy z dnia 1.12.1999 r. (zmienionej aneksami z dnia 8.06.2001 r. i 1.03.2006 r.). Pozwany podniósł jednakże zarzut nieważności części czynności prawnej dotyczącej zapisów par. 2 aneksu wprowadzającego nowe brzmienie par. 4 ust. 4 zdanie 2 w umowie z dnia 1.10.2002 roku oraz par. 3 aneksu wprowadzającego nowe brzmienie par. 3 ust. 2 i 3 w umowie z dnia 1.12.1999 r. Pozwany wskazał, że w jego ocenie zapisy ww. umów wprowadzone aneksem z dnia 18.07.2008 roku są nieważne jako sprzeczne z art. 89 k.c. W dalszej kolejności pozwany podniósł sprzeczność znowelizowanych zapisów z zasadami współżycia społecznego. Dalej podał również, że art. 5 aneksu odnosił się do stosunków przyszłych lub ewentualnie do stosunków będących w toku, nie odnosił się on natomiast do stosunków już zakończonych. Końcowo podniósł zarzut przedawnienia wszystkich roszczeń objętych przedmiotowym postępowaniem.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48.634,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty (I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.849 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego (II).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 grudnia 1999 r. powód zawarł z pozwanym umowę której przedmiotem było zastępstwo procesowe w postępowaniach sądowych w sprawach przeciwko osobom fizycznym korzystającym z usług (...) bez uiszczenia wymaganej opłaty za przejazd (postępowanie mandatowe). Umowa ta została zmieniona umowami z dnia 8 czerwca 2001 r. i 1 marca 2006 r. We wskazanej umowie strony uregulowały zasady wypłaty wynagrodzenia przysługującego powodowi oraz określiły obowiązek uiszczania przez pozwanego zaliczek na koszty egzekucyjne w wysokości żądanej przez komorników sądowych. W dniu 1 października 2002 r. strony zawarły kolejną umowę, której przedmiotem była obsługa prawna. Aneksem z dnia 18 lipca 2008 r. strony zmieniły treść § 4 ust 2 zd. 2 umowy z dnia 1 października 2002 r. ustalając, iż w wypadku rozwiązania umowy przez którąkolwiek ze stron, zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy zasądzonych w orzeczeniach (nakazach zapłaty i wyrokach – zaopatrzonych w klauzule wykonalności) na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego zleceniobiorcy, które nie zostały przez pozwanego zapłacone i które nie zostały wyegzekwowane od dłużników. W dniu 14 lutego 2012 r. powód wypowiedział umowę z dnia 1 grudnia 1999 r. zmienioną umowami z dnia 8 czerwca 2011 r. i 1 marca 2006 r. Wobec powyższego wypowiedzenia, powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 49.753,50 zł w oparciu o wykaz spraw egzekucyjnych, w których należności z tytułu kosztów postępowania procesowego nie zostały zapłacone. Wykaz ten został sporządzony na podstawie nakazów zapłaty wydanych w postępowaniach prowadzonych przez powoda na rzecz pozwanego. W piśmie z dnia 17 listopada 2011 r. pozwany nie kwestionował treści przedmiotowego wykazu i potwierdził jego zgodność ze stanem faktycznym. Pozwany po wystawieniu faktury VAT wpłacił na rzecz powoda kwotę 1.119,30 zł brutto. Pozwany odmawiał wielokrotnie uiszczania zaliczek na koszty postępowania egzekucyjnego. Powód podejmował działania celem wyegzekwowania zasądzonych kosztów zastępstwa oraz należności głównych nawet po zwrocie wniosków egzekucyjnych, a tym samym realizował obowiązki wynikające z umowy z należytą starannością.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że umowa stron uległa rozwiązaniu po wypowiedzeniu jej przez pozwanego w dniu 28 lipca 2011 r. Z powyższego Sąd I instancji wywiódł, że na pozwanym ciążył obowiązek uiszczenia powodowi nie zapłaconych i nie wyegzekwowanych kosztów zastępstwa prawnego. Koszty zastępstwa w łącznej kwocie 48.634,20 zł zostały przez powoda udokumentowane załączonym do pozwu wykazem spraw

egzekucyjnych oraz przedstawionymi nakazami zapłaty. Nie były kwestionowane i zostały potwierdzone jako zgodne ze stanem faktycznym, czemu strona pozwana dała wyraz w piśmie z dnia 17 listopada 2011 r.

Dalej Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutów formułowanych przez pozwanego wskazał, że pozwany powoływał się na to, że skutek czynności prawnej w postaci obowiązku zapłaty niewyegzekwowanych kosztów, został wobec zapisów aneksu z dnia 18 lipca 2008 r. uzależniony od warunku i jednocześnie poddał w wątpliwość czy tak skonstruowany warunek jest zgodny z art. 89 k.c. Sąd zaznaczył, że argumentacja pozwanego w tym zakresie zmierzała do wykazania, iż w przedmiotowej sytuacji występuje warunek, który z kolei jako sprzeczny z art. 89 k.c. jest nieważny.

Sąd Rejonowy nie podzielił wywodów pozwanego w zakresie nieważności zapisów umów wprowadzonych w oparciu o aneks z dnia 18 lipca 2008 r., powołując się w tym zakresie na stanowisko orzecznictwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., sygn. akt III CZP 85/12). Sąd I instancji nie podzielił również poglądu co do sprzeczności znowelizowanych zapisów umów w oparciu o aneks z 18 lipca 2008 r. z zasadami współzycia społecznego, wskazując, że wynagrodzenie strony powodowej w znacznej mierze zależało od zasądzonych i wyegzekwowanych kosztów zastępstwa procesowego. Sąd I Instancji powołał się na okoliczność, że pozwany niechętnie wpłacał zaliczki na koszty postępowań egzekucyjnych co de facto prowadziło do pozbawienia powoda znacznej części jego dochodów i co jednocześnie – w ocenie Sądu - jawi się jako sprzeczne z zapisami umów, w których pozwany zobowiązał się do uiszczania zaliczek na koszty egzekucji. To co było podyktowane trudną sytuacją przedsiębiorstwa pozwanego, odbijało się negatywnie na finansach powoda albowiem jego dochody stawały się faktycznie uzależnione od decyzji pozwanego w przedmiocie przeznaczenia środków na koszty egzekucji. W ocenie Sądu I Instancji nieporozumieniem jest w takiej sytuacji powoływanie się pozwanego na okoliczność, że wprowadzony warunek narusza równowagę pomiędzy stronami umowy czyniąc go słabszą stroną stosunku prawnego, w sytuacji gdy do tej pory słabszą stroną był powód wobec ewidentnie biernej postawy pozwanego w sprawach egzekucyjnych. Sąd Rejonowy wskazał także, iż nie mogą utrzymać się również pozaprawne argumenty niezachowania lojalności przez powoda wobec pozwanego albowiem pozwany jest profesjonalistą i nie było żadnych przeszkód by zlecił analizę aneksu z 18 lipca 2008 r. choćby innej kancelarii, która ewentualnie mogłaby uprzedzić o skutkach podpisywanego aneksu.

Odnosząc się do kolejnego argumentu pozwanego, w postaci niejasnego brzmienia art. 5 aneksu, Sąd Rejonowy wskazał, że podpisujący aneks W. P., który w ówczesnym okresie pełnił funkcję Prezesa Zarządu pozwanego w sposób jasny wskazał, że jako sprawy nierozliczone rozumiał sprawy w których wydane zostały prawomocne wyroki, które należy wyegzekwować. Taka interpretacja zapisu aneksu była przekonująca dla Sądu Rejonowego, który wziął pod uwagę w tym zakresie kontekst jego podpisania. Nadto Sąd wskazał, że gdyby wolą stron było jedynie objęcie aneksem sytuacji przyszłych to w oczywisty sposób zapis art. 5 byłby zbędny. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy uznał, że jest on niezasadny, wskazując, że obowiązek zapłaty na rzecz powoda przedmiotowych kosztów zastępstwa prawnego powstał w chwili rozwiązania umowy. Zatem dopiero z dniem następnym rozpoczął bieg termin przedawnienia. Wobec tego do przedawnienia roszczenia nie doszło, nie upłynął bowiem przewidziany ustawą termin. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c. w zw. z art. 89 k.c. i art. 94 k.c. poprzez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że zapisy § 4 ust. 2 zd. 2 umowy –zlecenie z dnia 01.10.2002 r., zapis § 3 ust. 2 zd. 2 umowy zlecenia z dnia 01.12.1999 r., wprowadzone na podstawie aneksu do umów zlecenia z dnia 01.10.2002 r. oraz dnia 01.12.1999 r., z dnia 08.06.2001 r. i 01.03.2006 r., oraz zapis § 5 Aneksu z dnia 18.07.2008 r. nie są sprzeczne z prawem i zasadami współzycia społecznego, a przez to uznanie zapisów umownych za ważne;
2. art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 119 k.c. i art. 94 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia rozwiązania umowy tj. od dnia 31.01.2012 r.

II. naruszenie przepisów postępowania które miało wpływ na wydanie orzeczenia, a to:

1. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku, a w szczególności niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia,

2. art. 233 § k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż na podstawie zawartych umów strona pozwana była zobligowana do uiszczania zaliczek na koszty egzekucji, a także, że odmawiała powodowi wpłat takich zaliczek, co stanowi o dowolnej ocenie materiału dowodnego oraz o naruszeniu zasad rozkładu ciężaru dowodzenia.

Powołując się na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W pisemnym uzasadnieniu powód w sposób szczegółowy odniósł się do zarzutów apelacji, wykazując – w swej ocenie - ich bezzasadność.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest nieuzasadniona. Podniesione w niej zarzuty nie dały podstaw do zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy jako sąd merytoryczny w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c. rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu II instancji, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w całości pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty w których skarżący ograniczył się do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego z której jego zdaniem wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy, nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji w postulowanym przez apelującego kierunku. Zwłaszcza że Sąd ten, przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał dowodowy poddał wszechstronnej i logicznej ocenie. Skoro zaś Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, to Sąd Okręgowy je w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Mając na uwadze treść zarzutów apelacji należy ich ocenę rozpocząć od zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego. Analizując pierwszy ze sformułowanych zarzutów, a mianowicie zarzut naruszenia art. 353⁽¹⁾ k.c. i art. 5 k.c. w zw. z art. 89 k.c. i art. 94 k.c. poprzez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że zapisy § 4 ust. 2 zd. 2 umowy –zlecenie z dnia 01.10.2002 r., zapis § 3 ust. 2 zd. 2 umowy zlecenia z dnia 01.12.1999 r., wprowadzone na podstawie aneksu do umów zlecenia z dnia 01.10.2002 r. oraz dnia 01.12.1999 r., z dnia 08.06.2001 r. i 01.03.2006 r., oraz zapis § 5 aneksu z dnia 18.07.2008 r. nie są sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego, a przez to uznanie zapisów umownych za ważne, podnieść należy, iż nie zasługuje on na uwzględnienie. W tym punkcie zwrócić należy uwagę, iż pozwany wytoczył przeciwko powodowi powództwo o ustalenie nieważności zapisów § 2 i 3 aneksu, twierdząc że przysługuje mu zarzut przedawnienia. Wskazane powództwo zostało przez Sąd Okręgowy oddalone (wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 17 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI GC 6/13 k. 79-83), apelacja wniesiona przez M. została oddalona przez Sąd Apelacyjny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 24 października 2013 sygn. akt I ACa 353/13 k. 185-193), zaś skarga kasacyjna nie została przez Sąd Najwyższy przyjęta do rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że rozstrzygnięcie w sprawie o ustalenie ma charakter prejudycjalny i ostatecznie w wyniku jego rozpoznania stwierdził ważność i brak naruszenia zasad współżycia społecznego zapisów treści § 2 i 3 aneksu, którymi strony zmieniły zapis § 4.2 i odpowiednio § 3.2.i 3 ww. umów, natomiast nie zajęły się jako niedopuszczalnym w procesie o ustalenie prawa zarzutem przedawnienia.

W tym miejscu wskazać należy, że wedle treści art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Moc wiążąca orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma

aspektami. Pierwszy z nich odnosi się do formalnego istnienia orzeczenia, drugi przejawia się w mocy wiążącej jako określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jeśli chodzi o drugi aspekt, to w doktrynie wiązany on jest z prejudycjalnością prawomocnego orzeczenia. W wyroku z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd Odwoławczy aprobuje, że skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana.

Przedmiot i zakres prejudykatu został oznaczony przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie orzekający w ww. sprawie co do apelacji, który wyraźnie wskazał, iż o stosunku mającym cechy stosunku prejudycjalnego można mówić pomiędzy orzeczeniem w niniejszej sprawie, a każdym powództwem o zapłatę wytoczonym w oparciu o umowę zlecenia wymienioną w niniejszym pozwie. Z niniejszym stanowiskiem Sąd Okręgowy orzekający w tej sprawie się zgadza. Pozwem zaś w tamtej sprawie objęto badanie właśnie zapisów § 4 ust. 2 zdanie 2 umowy zlecenia z dnia 01.10.2002r. oraz § 3 ust. 2 zdanie 2 umowy zlecenia z dnia 1 grudnia 1999r. wprowadzone na podstawie aneksu z dnia 18 lipca 2008r. - w kontekście zbadania jego ważności w zakresie sprzeczności z prawem w związku z zastrzeżonym warunkiem (art.58 § 1 kc w związku z art. 89 kc), oraz sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (58 § 2 kc) w kontekście przesłanek z art. 353 1 kc. W tym to zakresie Sąd Okręgowy w tamtej sprawie uznał, iż brak podstaw do stwierdzenia, iż przedmiotowe postanowienia są dotknięte wadą nieważności skoro przedmiotowe postanowienie uznać należało za element składowy umowy nie noszący cech warunku w rozumieniu art. 89 kc. Brak również podstaw dla stwierdzenia, iż badana regulacja była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego skoro nie naruszała ona w równowagi między stronami także zważywszy, iż obie były podmiotami profesjonalnymi, prowadzącymi wieloletnią działalność gospodarczą, a strony kształtując stosunek obligacyjny działały z dostatecznym rozeznaniem licząc się z konsekwencjami prawnymi przyjętych postępowań umownych. Przedmiotowy aneks w sposób wyraźny wskazywał, iż wolą stron było wprowadzenie zmiany o określonych konsekwencjach prawnych i finansowych. Ujęcie niniejszego jest jasne, precyzyjne i czytelne oraz zrozumiałe również stosując miernik przeciętnego odbiorcy, nawet nie profesjonalisty. Tym samym brak podstaw dla stwierdzenia, iż ta regulacja w swej treści sprzeciwiała się właściwości, naturze stosunku, jak i ustawie oraz zasadom współzycia społecznego. Z niniejszymi wywodami zgodził się Sąd Apelacyjny, stwierdzając iż brak jest podstaw do przyjęcia iż kwestionowany przez powoda zapis umowy przy zastosowaniu powołanych kryteriów ocenić można jako sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, a tym samym nieważny w myśl art. 353 1 kc bądź art. 58 § 2 kc

Powołane orzeczenia są prawomocne, stąd też kwestia badania ważności przedmiotowego zapisu w zakresie jego zgodności z prawem, zasadami współzycia społecznego poprzez kryterium przesłanek z art. 58 kc oraz w świetle art. 353 1 kc wobec zasady związania wydanym orzeczeniem wynikającym z art. 365 § 1 kpc nie podlegała rozpoznaniu. Tym samym argumentacja apelacji wyrażona w tym zakresie nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Przechodząc do analizy kolejnego zarzutu a to naruszenia art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 119 k.c. i art. 94 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia rozwiązania umowy, tj. od dnia 31.01.2012 r., wskazać należy, iż nie zasługuje on na uwzględnienie. Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowej wykładni wskazanych przepisów słusznie przyjmując, że w przedmiotowej sprawie dopiero z chwilą rozwiązania umowy zlecenia powód mógł domagać się zapłaty wynagrodzenia dochodzonego pozwem. Wskazać w tym miejscu należy, iż w drodze aneksu z dnia 18 lipca 2008 r. strony ustaliły, że w umowie z dnia 01.12.1999 r. (z późn. zm.) zmienia się dotychczasową treść § 3 ust. 2 i 3 które przyjęła następujące brzmienie: „tak ustalone wynagrodzenie będzie wypłacane zleceniobiorcy przez zleceniodawcę po wyegzekwowaniu zasądzonych należności na podstawie faktury VAT gotówką lub przelewem. W wypadku rozwiązania umowy o obsługę prawną przez którąkolwiek ze stron, zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy zasądzonych przez sąd w jego orzeczeniach na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego zleceniobiorcy, które nie zostały mu przez zleceniodawcę zapłacone i które nie zostały wyegzekwowane od dłużników” (§ 3 ust. 2), „dalsze koszty związane z nadaniem klauzuli wykonalności, jak i przyznane przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym dla zleceniobiorcy również będą wypłacone po ich egzekwowaniu. § 3 ust. 2 zdanie drugie stosuje się odpowiednio” (§ 3 ust. 3). Analogicznie rzecz się miała z umową z dnia 01.10.2002 r. w której w drodze ww. aneksu strony ustaliły, że § 4 ust. 2 zd. 2 otrzymuje następujące brzmienie: „w

wypadku rozwiązania niniejszej umowy przez którąkolwiek ze stron zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy zasądzonych przez sąd w jego orzeczeniach na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego zleceniobiorcy, które nie zostały mu przez zleceniodawcę zapłacone i które nie zostały wyegzekwowane od dłużników”. Z powyższego w ocenie Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika, że przesłanką uprawniającą powoda do żądania zapłaty od pozwanego zasądzonych kosztów zastępstwa prawnego było rozwiązanie umowy, które powodowało powstanie należności umownej między stronami w tym zakresie. Analizując powyższe w kontekście zarzutu przedawnienia wskazać należy, iż powód najwcześniej mógł domagać się roszczenia objętego żądaniem pozwu właśnie w dacie rozwiązania umowy. Rozwiązanie umowy z dnia 1 października 2002 r. nastąpiło w styczniu 2012 r., natomiast umowy z dnia 1 grudnia 1999 z późniejszymi zmianami - w lutym 2012 r. Termin przedawnienia roszczenia objętego pozwem wynosi dwa lata, zważywszy więc na datę wniesienia pozwu w sprawie (05 grudnia 2013 r.), uznać należy, że doszło do przerwania biegu przedawnienia na mocy art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Mając na uwadze powyższe, stanowisko Sądu Rejonowego co do braku przedawnienia roszczenia należy uznać prawidłowe.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu skarżącego odnośnie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku, a w szczególności niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wymaga przede wszystkim wskazania przepisów prawa, na których sąd się oparł bądź w świetle, których ocenił roszczenie. W tej sytuacji sąd powinien również wyjaśnić, w jaki sposób przepis ten wpływa na treść rozstrzygnięcia, i to zarówno, gdy powództwo zostaje uwzględnione, jak i wówczas, gdy podlega oddaleniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2000r., I PKN 156/00). Nie ulega wątpliwości, iż na gruncie przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy wskazał zastosowane przez siebie przepisy prawa i odniósł je do stanu faktycznego sprawy. Nadto dokonał także analizy orzecznictwa powstałego na gruncie wzmiankowanych przepisów. Sąd I Instancji – stosownie do wymogów z art. 328 § 2 k.p.c. - dokładnie wyjaśnił podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia i przytoczył w tymże zakresie odpowiednie przepisy. W ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniło, zatem swoją rolę procesową, było bowiem wystarczające dla umożliwienia stronom procesu zrozumienia motywów, jakimi kierował się Sąd wydając swe orzeczenie, jak również wystarczyło dla realizacji nadzoru judykacyjnego przez sąd wyższej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż na podstawie zawartych umów strona pozwana była zobligowana do uiszczania zaliczek na koszty egzekucji, a także, że odmawiała powodowi wpłat takich zaliczek, co stanowi o dowolnej ocenie materiału dowodnego oraz o naruszeniu zasad rozkładu ciężaru dowodzenia. W ocenie Sądu strona pozwana gołosłownie zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi obrazę ww. przepisów, a także przedstawiła swoje odmienne, ale nieprzekonujące stanowisko co do oceny dowodów poczynionych przez Sąd Rejonowy. Strona apelująca nie wykazała zasadności zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. przez Sąd Rejonowy, albowiem - jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania

naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów, natomiast temu strona skarżąca nie sprostowała. Wbrew twierdzeniom apelującego prezentowana przez niego wersja wydarzeń nie może stanowić podstawy do czynienia odmiennych ustaleń, aniżeli dokonane przez Sąd Rejonowy, który ocenił w sposób kompleksowy, logiczny i przekonujący zgromadzony materiał dowodowy. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż na podstawie zawartych umów strona pozwana była zobligowana do uiszczenia zaliczek na koszty egzekucji, a także, że odmawiała powodowi wpłat zaliczek. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena w tym zakresie mieściła się w granicach przysługującej mu swobodnej ocenie dowodów. Z treści łączącej strony umowy z dnia 1 grudnia 1999 roku (ze zmianami) wprost wynika, że pozwany „uiszcza wszelkie opłaty sądowe związane z prowadzeniem spraw w sądzie oraz ponosi opłaty skarbowe za pełnomocnictwo do każdej sprawy. Uiszcza też zaliczki na koszty egzekucyjne w wysokości żądanej przez Komornika Sądowego”. Okoliczność zaś, iż pozwany nie uiszczał tych zaliczek wynikała z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności dokumentacji załączonej przez powoda do pozwu.

W tym stanie rzeczy apelację – jako bezzasadną - należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust.1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.